

Warszawa, dnia 5 grudnia 2024 r.

Szanowni Państwo,

W dniu 28 listopada 2024 pod Sądami Rejonowym i Okręgowym w Warszawie odbyła się pikietą obligatariuszy zorganizowana przez Stowarzyszenie Pokrzywdzonych Obligatariuszy projektów Golub/Mennica Legacy Tower (MLT). Data pikiety została wybrana nieprzypadkowo, bo w tym dniu w 2023 roku Sąd Rejonowy w Warszawie zatwierdził układy obligatariuszy w sprawie projektu MLT. Na Sali rozpraw pojawiła się bardzo duża liczba obligatariuszy, co bez wątpienia stanowiło istotny element nacisku na sędziów i uwidocznilo szeroki interes społeczny tej bulwersującej sprawy.

Podobnie w rocznicę przyjęcia układów, 28 listopada 2024 pod sądami (budynki sądów znajdują się naprzeciwko siebie) spotkała się grupa obligatariuszy ze Stowarzyszenia Pokrzywdzonych Obligatariuszy w tym **Zarząd Stowarzyszenia, innych interesariuszy projektów Golub/MLT – Pani Katarzyna Budnicka-Filipiuk, prezes Mennicy Polskiej S.A., Pan Marcin Leja, prezes Funduszu CVI oraz Pan Marek Kochański partner z Kancelarii Prawnej KKF** reprezentujący interesy obligatariuszy. W spotkaniu wzięło udział **znaczne grono dziennikarzy** reprezentujących największe media biznesowe, a także obecna była Telewizja Polska (TVP 3), która przeprowadziła relację z naszej pikiety w Telewizyjnym Kurierze Warszawskim. Pierwszy raz nasze działania spotkały się z tak licznym odzewem mediów.

Poniżej lista materiałów medialnych, które ukazały się po naszej pikiecie:

1. TVP3 Warszawa: <https://warszawa.tvp.pl/83726803/wiezowiec-na-woli-protest-obligatariuszy>;
2. Rzeczpospolita: <https://www.rp.pl/w-sadzie-i-w-urzedzie/art41513941-obligatariusze-mennica-legacy-tower-domagaja-sie-szybszego-postepowania-upadlosciowego>;
3. Property News: <https://www.propertynews.pl/biura/upadlosc-prestizowego-wiezowca-pomocy-chcemy-odzyskac-pieniadze,177164.html>;
4. Inwestorzy.tv (tylko Mennica): <https://www.youtube.com/watch?v=MHIbjy5cJa0>

Z naszych informacji wynika, że kolejne przekazy medialne zostaną opublikowane. Wspólnie z KKF pracujemy nad jak najszerzym nagłośnieniem naszej sprawy i wzbudzeniem zainteresowania nią jak największej liczby mediów, organów administracji w tym prokuratur i sądów.

W trakcie naszej pikiety przejawiały się hasła w szczególności dotyczące bieżących kwestii spowalniających odzyskanie przez obligatariuszy pieniędzy. **Są one związane przede wszystkim z zażaleniami złożonymi do Sądu Okręgowego w Warszawie na postanowienie o upadłości połowy budynku oraz z wnioskiem o upadłość całego budynku złożonym przez fundusz Cornerstone do Sądu Rejonowego.** Nasz protest pod sądami był skierowany przede wszystkim na uzmysłowienie sędziom rozpatrującym sprawy, które mają na nas obligatariuszy wpływ, że ich szybkie i zdecydowane działanie ma duże znaczenie dla zwykłych ludzi – obligatariuszy uwikłanych (nie z własnej woli) w podejrzanę prawnie i biznesowo rozgrywkę niektórych przedsiębiorców zaangażowanych w projekt Golub/MLT. Ich działania służą jedynie ich własnemu interesowi finansowemu, bezwzględnej chciwości przede wszystkim kosztem zwykłych, słabszych i umęczonych niezwykle długim czasem niepewności obywateli – obligatariuszy projektów Golub/MLT.

Biorąc powyższe pod uwagę, w czasie pikiety Prezes Stowarzyszenia i Pan Marek Kochański postanowili wejść do budynków sądu, aby spotkać się osobiście z pracownikami sądów zaangażowanymi w naszą sprawę. Nadmienić należy, że kilka dni wcześniej Stowarzyszenie złożyło w Sądzie Okręgowym w Warszawie pismo z prośbą o jak najszybsze rozpatrzenie spraw związanych z zażaleniami na upadłość połowy budynku. W pierwszej kolejności udaliśmy się zatem do Przewodniczącej XXIII Wydziału Gospodarczego Sądu, gdzie otrzymaliśmy pisemną odpowiedź (wysłaną pocztą do Stowarzyszenia) informującą, że nasze pismo i stanowisko zostało przedstawione Sędziemu Referendarzowi w tej sprawie. **Ufamy zatem, że zostanie wzięte pod uwagę a rozpatrzenie i (jak jesteśmy przekonani) oddalenia zażaleń zostanie podjęte jak najszybciej.**

Następnie skierowaliśmy się do Sądu Rejonowego, aby porozmawiać z Wiceprezesem Sądu ds. Gospodarczych Sędzią Łukaszem Grzechnikiem. **Ten, mimo braku wcześniejszej zapowiedzi, zdecydował spotkać się z naszą delegacją!** Wspólnie z Panem Markiem Kochańskim przedstawiliśmy nasze stanowisko odnośnie do wniosku o upadłość całego budynku złożonego przez Cornerstone. **Intencje tego funduszu są zupełnie przejrzyste – chęć bezwzględnego zysku kosztem innych (oczywiste jest, że kosztem obligatariuszy, jako tych, których najłatwiej jest wyeliminować).** W naszej ocenie Sędzia podzielał nasze spostrzeżenia, obiecał w trybie nadzoru przyrzeć się sprawie i poprosił o złożenie przez nas stosownego pisma osobiście do niego. Uczyniłem to w dniu 3 grudnia 2024.

Należy nadmienić, że Stowarzyszenie składało także pisma o przyspieszenie rozpatrywania przez Sąd Okręgowy w Warszawie zażaleń złożonych przez Cezarego Jarząbka na postanowienia o układach wywalczonych przez obligatariuszy i te znalazły posłuch w Sądzie, który oddalił je (ostatnie z nich w listopadzie br. tuż przed naszym protestem).

Stowarzyszenie Pokrzywdzonych Obligatariuszy nadal aktywnie wzywa wszystkie organy państwowe, sądy, prokuratury, Ministerstwa do podjęcia jednoznacznych i skutecznych działań, które położą kres niedoli zwykłych obywateli, którzy chcą odzyskać swoje pieniądze. Czujemy jako obywatele niewystarczające z Waszej strony (postępowania rozpatrujące zażalenia przeciągają się nadmiernie), prokuratur (sprawy w niejasny sposób nie znajdują rozstrzygnięć, a praca nad nimi trwa w nieskończoność, umożliwiając w ten sposób dalsze przeciąganie spraw). Ministerstwo Sprawiedliwości pozostaje głuche na nasze wezwania do sumiennego rozliczenia spraw karnych, które utknęły w prokuraturach. Czemu tak się dzieje?!!! Czy jest nas zbyt mało (co najmniej 600 osób) żeby zająć się tematem który już od **czterech** lat funkcjonuje w przestrzeni publicznej? Czy może **nie jesteśmy wystarczająco „medialni”, „agresywni” i „roszczeniowi”** żeby wysłuchać naszego głosu? **Racja i sprawiedliwość** (w ujęciu prawnym ale także w ujęciu moralnym) **są po naszej stronie.**

Oczekujemy działania, które przełamie wieloletnią barierę niemożności i pokaże, że zwykli ludzie rzeczywiście są ważni dla organów państwa polskiego. **Prosimy media o dalsze wsparcie naszych działań, o nagłaśnianie niesprawiedliwości i jawnych przejawów łamania prawa w imię chciwości i niegodziwości wobec obligatariuszy.**

Stowarzyszenie Pokrzywdzonych Obligatariuszy jest zdeterminowane do dalszych działań, wyjaśnień, protestów, spotkań z każdym kto może nam pomóc.



Hubert Jądrzyk
Prezes Stowarzyszenia
Pokrzywdzonych Obligatariusz







